

Marcin Niesporek

Przemiany cywilizacyjne rodziny w nauczaniu wielkopostnym biskupów polskich (1979–2005)

Studia Warmińskie 52, 187-200

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marcin Niesporek
Instytut Nauk Społecznych
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Przemiany cywilizacyjne rodziny w nauczaniu wielkopostnym biskupów polskich (1979–2005)

Słowa kluczowe: rodzina, małżeństwo, przymierze, wierność, wychowanie, rozwód.

Keywords: family, marriage, covenant, fidelity, upbringing, divorce.

Schlüsselworte: Familie, Ehe, Bündnis, Treue, Erziehung, Scheidung.

Wnikliwa obserwacja świata, a także rodziny, która jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych podmiotów tegoż, pozwala zauważyć, że rodzina jako wspólnota rozpatrywana jest przez różne gremia – naukowe, społeczne, religijne. Ponadto, problematyka związana z rodziną należy do jednych z najważniejszych kwestii podejmowanych na kanwie listów wielkopostnych biskupów polskich w latach 1979–2005. Warto też zaznaczyć, co wielokrotnie biskupi podkreślali, że listy wielkopostne były najważniejszymi spośród tych, które zostały skierowane do wiernych w ciągu roku liturgicznego. Wielki Post jest szczególnym czasem łaski, wierni uczestniczą w rekolekcjach, przystępują do sakramentu pokuty, niektórzy ponownie po latach wracają na łono Kościoła. Nie ma chyba bardziej uprzywilejowanego czasu na przeżywanie swojego nawrócenia jak właśnie okres przygotowujący chrześcijan na przeżywanie Triduum Paschalnego oraz świętowanie zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Stąd też listy biskupów odczytywane były właśnie w tym okresie liturgicznym i zazwyczaj biskupi skupiali się nad szeroko pojętymi zagadnieniami dotyczącymi rodziny.

Rok 1994 był *Międzynarodowym Rokiem Rodziny*. Kościół włączył się w obchody Roku Rodziny, a Ojciec Święty skierował wtedy *List do Rodzin* i *List do dzieci*, wygłaszając także katechezy środowe, liczne homilie i inne przemówienia o tematyce rodzinnej¹. Papież w swoich wystąpieniach nawiązywał

Adres/Adresse/Anschrift: ks. dr Marcin Niesporek, Katedra Pedagogiki Ogólnej, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, ul. Katedralna 9, 50-328 Wrocław, marcin.niesporek@archidiecezja.katowice.pl.

¹ Zob. Cz. Murawski, *Ewangelizacja rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, „*Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego tysiąclecia*”. Program duszpasterski na rok 2000/2001, Katowice 2000, s. 231–253.

przede wszystkim do istotnych zadań, jakie spoczywają na rodzinie i które nakreślił w ogłoszonej w 1981 r. adhortacji apostołskiej o zadaniach rodziny w świecie współczesnym *Familiaris consortio*: tworzenie wspólnoty osób (zob. FC 18-27); służba życiu (zob. FC 28-41); uczestnictwo w rozwoju społeczeństwa (zob. FC 42-48); uczestnictwo w życiu i misji Kościoła (zob. FC 49-64).

Program wyznaczony we wspomnianej adhortacji apostołskiej Jana Pawła II został głęboko przeanalizowany przez biskupów polskich. Owocem tej analizy i przemyśleń są listy wielkopostne (1979–2005). Biskupi starają się treści programowe *Familiaris consortio* odnieść do polskich warunków, akcentując przy tym szczegółowe problemy rodzin.

1. Sakramentalny charakter małżeństwa i rodziny

Biskupi polscy, ukazując źródło istnienia małżeństwa i rodziny, odwołują się do Pisma Świętego i słów wypowiedzianych przez samego Chrystusa: *Bóg stworzył ludzi jako mężczyznę i kobietę i dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem* (Mk 10,6-8). Zatem małżeństwo nie jest tylko zwyczajną umową pomiędzy mężczyzną i kobietą, jest zamysłem samego Boga, który jest jego Twórcą², sam Bóg jest jego Prawzorem³.

Takie zakotwiczenie małżeństwa w samym zamysłu Stwórcy sprawia, że nie można w żaden sposób ingerować w tę instytucję, narzucając jakąś inną formę, bowiem małżeństwo stanowi wewnętrzny wymóg przymierza⁴. W imię tak pojętego przymierza człowiek jest zdolny do ofiar i wyrzeczeń. Z tak pojętym przymierzem łączy się jedność i nierozzerwalność małżeństwa⁵.

Nie tylko Stary Testament potwierdza nierozzerwalność i jedność więzi małżeńskiej, ale prawda ta została przypieczętowana w nauczaniu Ewangelii. Przykładem może być wesele w Kanie Galilejskiej, w czasie którego swoją obecność potwierdził sam Jezus. Obraz ten jest zapowiedzią Jego obecności w każdym sakramentalnym związku małżeńskim. Obecność Jezusa zostaje przemieniona w miłość nadprzyrodzoną. Jasno i klarownie Biblia więc ukazuje, że świadoma i dobrowolna decyzja zawarcia związku małżeńskiego, wyrażona

² Zob. D. Zimoń, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę*, WA 58 (1990), s. 76.

³ Zob. S. Bareła, *List Wielkopostny Biskupa Częstochowskiego w r. 1979 N.T. Przygotowanie naszych rodzin na nawiedzenie*, CzWD 53 (1979), s. 130.

⁴ Zob. D. Zimoń, *Głosić z nową mocą prawdę o małżeństwie i rodzinie. List pasterski na Wielki Post*, WA 73 (2005), s. 102–106.

⁵ Zob. J. Wieczorek, *Słowo Pasterskie na Wielki Post w Międzynarodowym Roku Rodziny „Rodzina w Bożym Przymierzu”*, WDG 3 (1994), s. 164–165.

w formie sakramentalnej, zostaje potwierdzona przez Boga. Małżonkowie zaś zostają włączeni w przymierze samego Boga z ludzkością⁶. Nic więc dziwnego, że małżeństwo zostało nazwane w nauczaniu wielkopostnym biskupów „sakramentem wielkim”⁷. Słowo sakrament często używane jest w listach wielkopostnych w odniesieniu do małżeństwa. W najbardziej prostej definicji, katechizmowej, sakrament oznacza „skuteczny, widzialny znak niewidzialnej łaski”⁸.

Wraz z modlitwą sakrament przybiera charakter liturgii. Polega ona na tym, że ludzie zwracają się do Boga, a Bóg przychodzi do nich. Taką modlitwą są słowa konsekracji wypowiedziane podczas Eucharystii, a także słowa przysięgi małżeńskiej, ale moc sakramentu działa w codziennym życiu, gdy małżonkowie proszą o miłość, zdolność do dialogu, rozwiązywanie problemów ich pożycia małżeńskiego.

Modlitwie towarzyszy konkretny znak, w przypadku chrztu – polanie głową, znak sakramentalny w przypadku małżeństwa kojarzy się z obrączkami, stułą kapłana, są to jednak symbole, które pomagają przeżyć sakrament małżeństwa, tak samo jest w przypadku Eucharystii, biały obrus, świece, strój kapłana, to jest potrzebne, by w odświętny sposób przeżywać Eucharystię, ale nie w tym leży istota sakramentu Eucharystii⁹.

Zmysłowo rozpoznawalny znak sakramentu małżeństwa to są ich ciała i sami małżonkowie. Cieleśna bliskość małżeństwa stanowi o widzialnym znaku ich wspólnoty, miłości, więzi, relacji. Małżonkowie tworzą znak obecności Boga, gdy są cieleśnie razem, żyjąc razem pod jednym dachem (nie są rozdzieleni na emigracji), razem się modlą (nie tylko osobno), gdy rozmawiają ze sobą (pijąc kawę), pomagają sobie w codziennym życiu (sprzątają mieszkanie), wspierają się, pocieszają, gdy obdarzają się czułością, pieszczą się, współżyją seksualnie.

Poprzez cielesność męża, Bóg przychodzi do żony, oraz odwrotnie, za pośrednictwem żony, mąż otrzymuje łaskę samego Chrystusa. Małżonkowie jako szafarze łaski sakramentalnej mają realny wpływ na to czy Chrystus będzie realnie obecny w ich więzi, jaką tworzą ze sobą¹⁰.

⁶ Zob. D. Zimoń, *Głosić z nową mocą prawdę o małżeństwie i rodzinie...*, s. 104.

⁷ Zob. K. Majdański, „Pojednanie i pokuta”. *List Pasterski Biskupa Szczecińsko-Kamińskiego odczytany czasie wszystkich Mszy św. w I niedzielę Wielkiego Postu, 24 II 1985*, Prezb 13 (1985), s. 191.

⁸ Sakramenty też nazywane są misteriami, czyli tajemnicami. Termin ten wywodzi się od łacińskiego złożenia *sacra-mentum*, który w kontekście religijnym oznacza: „uświęcenie”, „środek uświęcający”, „znak święty”, „święty obrzęd”. Termin ten ma swoją tradycję świecką, oznaczającą „kwotę pieniężną”; „przysięgę wojskową”; „uroczyste zobowiązanie”; „zakład”; „poręczenie finansowe”. Termin *sakramentum* jest łacińskim tłumaczeniem greckiego słowa *mysterion*, używanego w Biblii oraz przez greckich Ojców Kościoła. Termin *mysterion* oznacza: „tajemnicę”, „naukę tajemną”, „obrzęd liturgiczny”; „tajemne celebrowanie kultyczne”. Zob. K. Porosło, *Liturgia Jezusa Chrystusa. O uwielbieniu Boga i uświęceniu człowieka*, Kraków 2015, s. 51–52.

⁹ Zob. K. Knotz, *Seks jakiego nie znacie. Dla małżonków kochających Boga*, Częstochowa 2009, s. 24–25.

¹⁰ Zob. *ibidem*, s. 25–27.

Biskupi w swoim nauczaniu idą jeszcze dalej. Podkreślają bowiem, że nie tylko małżonkowie czy małżeństwo, ale rodzina również zostaje obdarowana sakramentalnością więzi małżeńskiej poprzez Ducha Świętego, który włącza małżonków w komunie Chrystusa i Kościoła. Dzięki temu Duch Święty jest pieczęcią stawianą na przymierzu małżeńskim. Takie ujęcie sakramentalności, której fundamentem jest Duch Święty, znajduje swoje odzwierciedlenie w pokonywaniu słabości w życiu małżonków. Dzięki Duchowi Świętemu więź sakramentalna jest ciągle umacniana w przewycięzaniu trudności¹¹.

Sakramentalność ta zapewnia trwałość rodzinie, jej nierozzerwalność, i staje się mocnym fundamentem szczęścia rodziny i wychowania dzieci¹². Siła rodziny i realizacja zadań powierzonych jej przez Boga wynika ściśle z przymierza i zachęca do budowania na przymierzu¹³. Przymierze to jest gwarantem uświęcenia, które także dokonuje się poprzez prawidłowe odniesienie i ukształtowanie w rodzinie ról ojcostwa i macierzyństwa¹⁴.

2. Służba życiu – zadaniem rodziny

W nauczaniu biskupów podnoszona jest jedna z najbardziej istotnych, elementarnych kwestii małżeńskich – powołanie do przekazywania życia. Biskupi odwołują się do źródła, a zatem do nauczania biblijnego: *Nie jest dobrze człowiekowi być samemu* (por. Rdz 2,18). Słowa te są konsekwencją wcześniejszych: *Bądźcie płodni i rozmnażajcie się* (Rdz 1,28). Od samego początku pierwsze wersy Księgi Rodzaju przemawiają za tym, że małżonkowie w przekazywaniu życia i wychowaniu potomstwa są współpracownikami Boga. Współpraca małżonków jest zadaniem, które powinno być odczytane w ich życiu w świetle własnego sumienia, prawa Bożego i nauczania Kościoła¹⁵. Chodzi bowiem o jeden z konstytutywnych celów małżeństwa¹⁶.

Biskupi poruszają problem ilości posiadanych dzieci przez małżonków. Do doświadczenia prawdziwej miłości w rodzinach przyczynia się posiadanie nie

¹¹ Zob. S. Stefanek, *List pasterski Biskupa Łomżyńskiego na Wielki Post roku 1998, Roku Ducha Świętego*, ŁWD 60 (1998), s. 103–104.

¹² Zob. S. Bareła, *List Wielkopostny Biskupa Częstochowskiego w r. 1979 N.T. Przygotowanie naszych rodzin na nawiedzenie...*, s. 130.

¹³ Zob. J. Wieczorek, *Słowo Pasterskie na Wielki Post w Międzynarodowym Roku Rodziny „Rodzina w Bożym Przymierzu”*, WDG 3 (1994), s. 165.

¹⁴ Zob. M. Gołębiewski, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na Wielki Post 1999 r.*, KKWD 26 (1999), s. 47–48.

¹⁵ Zob. D. Zimoń, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 77.

¹⁶ Zob. J. Vernay, B. Draillard, *Stwierdzenie nieważności małżeństwa. Praktyczny przewodnik*, Poznań 2014, s. 89–90.

tylko jednego dziecka, ale większej ilości potomstwa. Tak postawioną tezę biskupi potwierdzają wiedzą psychologiczną, bowiem nie tylko rodzice wychowują dzieci, ale na ów proces ma także wpływ grupa rówieśnicza. Jej znaczenie mierzy się intensywnością w niej przebywania. Pośród różnych grup rówieśniczych szczególne miejsce zajmuje rodzeństwo. To ono najdłużej oddziałuje na siebie. Rodzeństwo, dobrze uformowane osobistym przykładem rodziców i odnoszeniem modelu wychowania do religijności, przynosi wspaniałe owoce wspólnego przebywania¹⁷.

Małżonkowie poprzez przekazywanie życia stają się współpracownikami Boga, udzielając życia nowej osobie ludzkiej. Dar ten wiąże się z nową odpowiedzialnością. Miłość małżonków staje się dla dzieci widzialnym znakiem miłości Boga: *od której bierze nazwę wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi* (Ef 3,15). Na kanwie miłości małżeńskiej z mocy Boga – w akcie prokreacji – dawanie początku nowemu życiu jest zakotwiczone we współpracy z Bogiem, nawet w tak intymnej sferze. Z takiego usytuowania miłości małżeńskiej wynika prosty wniosek, że sakramentalny związek rodziny jako „wspólnoty osób” z Chrystusem czyni z niej szczególną „wspólnotę życia”¹⁸.

Słusznie zauważa abp Jerzy Stroba, że o ile małżonkowie, myśląc o potomstwie, mają na uwadze obowiązki wobec rodziny, wobec siebie i wobec społeczeństwa, to często pomijane są ich obowiązki wobec Boga.

W zakresie tych obowiązków leży odpowiedzialne rodzicielstwo. Podkreślając nauczanie papieża Pawła VI, metropolita poznański przypomina, że moralnie dopuszczalna jest tylko naturalna regulacja poczęć, korzystająca we współżyciu małżeńskim z okresów naturalnej niepłodności. Z taką metodą łączy się obowiązek okresowej wstrzeźliwości. Niemoralne są natomiast sztuczne regulacje poczęć¹⁹. Takie przeżywanie miłości – zaznaczają biskupi polscy – staje się możliwe, dzięki dobrze zachowanej w rodzinach cnocie czystości.

Drogą do ukształtowania takiej postawy jest okres narzeczeństwa. Zadaniem tego czasu jest przygotowanie młodych ludzi do praktykowania prawdziwej miłości. Jej gwarantem jest cnota czystości²⁰. Czystość jest pewną formą dyscypliny, umiejętności kontroli i kierowania swoimi pragnieniami i dążeniami, pozwala jednocześnie człowiekowi zachować wolność w tym, co w dziedzinie ciała wydaje się być kategorią²¹.

¹⁷ Zob. A. Dyczkowski, *List Pastorski na Wielki Post*, GWK 1-4 (1994), s. 111.

¹⁸ Zob. A. Nossol, *List Pastorski Biskupa Opolskiego na Wielki Post 1994 „Rodzina szkołą miłości, solidarności i pokoju”*, WUDO 6 (1994), s. 228–229.

¹⁹ Zob. J. Stroba, *Wielkopostny List Pastorski Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego o rodzinie*, MkAP 4 (1979), s. 73–74.

²⁰ Zob. D. Zimoń, *List pastorski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 77.

²¹ Zob. A. Śmigieński, *List Biskupa Sosnowieckiego na Wielki Post 1997 r.*, SWD 1-3 (1997), s. 62–63.

Czystość ta jest tym bardziej aktualna w obliczu pokusy powszechnego ulegania erotyzmowi, degradującego cnotę miłości, sprowadzającego ją jedynie do ulotnego zmysłu. Takie patrzenie na miłość, zdaniem bp. Damiana Zimonia, jest dziełem szatana. Miłość zmysłowa nie może być źródłem trwałego związku na długie lata²². Warunkiem dojrzewania w miłości, zachowania piękna cnoty czystości jest rodzina²³. To właśnie ona powinna uczyć, że czystość przedmałżeńska i małżeńska jest udziałem w krzyżu Jezusa, bez którego człowiek nie jest w stanie zbudować wspólnoty miłości²⁴. Zatem, tylko rodzina powinna być miejscem promocji naturalnej metody regulacji poczęć uznawanej przez Kościół. Nauka o czystości w rodzinie powinna zawierać ostrzeżenie przed środkami antykoncepcyjnymi, z których większość niszczy poczęte życie ludzkie²⁵.

3. Rodzina w życiu i misji Kościoła

Rodzina powinna odczytać swoje posłannictwo także w odniesieniu do Kościoła²⁶. Zadanie to staje się możliwe, gdy rodzina jest Kościołem domowym²⁷. Tak zarysowane zadanie dotyczy różnych jej elementów: formacji narzeczonych, życia sakramentalnego rodziny oraz zadań duszpasterstwa ogólnego²⁸, szczególnie takich jak katecheza rodzinna, która rozwijając się przez wieki wypracowała szereg jej form aktualnych do czasów współczesnych: rekolekcje stanowe, katechezę dorosłych, stałe i okresowe pogadanki, uniwersytety dla rodziców, systematyczne spotkania z Biblią, głośne czytanie lektur, intronizacje Pisma świętego, wspólne modlitwy czy kręgi rodzin²⁹. Te ostatnie mają szczególne znaczenie, tworząc zgodnie z zamysłem Franciszka Blachnickiego Ruch Domowego Kościoła, urzeczywistniając soborową wizję małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej (zob. KDK 48)³⁰. Czyniąc to poprzez pracę formacyjną

²² Zob. D. Zimonia, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 77.

²³ Zob. A. Śmigielski, *List Biskupa Sosnowieckiego na Wielki Post 1997 r. ...*, s. 62–63.

²⁴ Zob. W. Świerzawski, *List Pasterski Biskupa Sandomierskiego na Wielki Post i Wielkanoc 1995*, KDS 1-3 (1995), s. 19.

²⁵ Zob. *ibidem*.

²⁶ Zob. J. Mazur, *List Biskupa Siedleckiego na Wielki Post*, WDP 4-5 (1984), s. 142.

²⁷ Zob. D. Zimonia, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 78.

²⁸ Zob. P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu kościoła domowego*, StPast 5 (2009), s. 51.

²⁹ Zob. I. Celary, *Domowy Kościół fundamentalnym obszarem katechezy rodzinnej*, StPast 5 (2009), s. 54.

³⁰ Zob. B. Biela, *Rodzina jako komunია życia i miłości w Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie*, StPast 5 (2009), s. 70.

w kręgach przy obecności kapłana, dni wspólnoty dla kręgów rodzin, rekolekcje wakacyjne, stają się szczególnym polem ewangelizacji, realizując element formacyjny w prorockiej misji Chrystusa³¹.

Biskupi zwracają uwagę na rodziców jako kapłanów domowego ogniska. W rodzinie, gdzie wpływ na kształtowanie postaw życiowych mają rodzice, można mówić o rodzinie jako Kościele domowym³². Taka atmosfera rodziny sprawia, że efektywnie dociera do dzieci prawda o Bogu i człowieku, o duszy nieśmiertelnej, o dobru i złu, o wartościach życia na ziemi i czekającej każdego człowieka wieczności³³. Rodzina więc jako wspólnota życia i miłości jest szkołą fundamentalnych wartości ludzkich, w której dokonuje się nieustanna ewangelizacja i formacja chrześcijańska³⁴. Sakramentalność małżeństwa zapewnia szczególne warunki rozwoju życia religijnego rodziny, która z kolei staje się najlepszą szkołą ofiarnej miłości społecznej³⁵.

Rodzina jest zatem miniaturą Kościoła. Jeśli do Kościoła należy obowiązek pouczenia, ewangelizacji, nauczania religii i katechizacji – zadania te stają się też obowiązkami rodziny³⁶. Jednym z zadań rodziców wobec dzieci jest katechizacja. Zdaniem abp. J. Stroby, ważnym postulatem w prowadzeniu efektywnej katechizacji jest współpraca rodziny w katechezie przedszkolaków i dzieci przygotowujących się do pierwszej komunii świętej³⁷.

Katechizacja polega jednak nie tylko na nauczaniu religii, ale również na wychowaniu w duchu chrześcijańskiej pobożności i miłości. Nie może dokonywać się ono w oparciu o traktowanie dzieci jako najemników, poddanych, ale dom rodzinny powinien stawać się kuźnią świadomych, inteligentnych i żyjących wiarą chrześcijan³⁸.

Niedopuszczalna jest zatem postawa rodziców, którzy np. nie dostrzegają potrzeby rekolekcji szkolnych w okresie Wielkiego Postu, jeszcze gorsza, kiedy

³¹ Zob. W. Rachwałik, *Domowy Kościół*, *Communio* 6 (1986), s. 110–114.

³² Biskup Ignacy Jeż w stawianej tezie odwołuje się do osobistego doświadczenia przebywania w obozie w Dachau, gdzie spotkał człowieka, który chciał popełnić samobójstwo, lecz nie uczynił tego ze względu na autorytet rodziców. Zob. I. Jeż, *List Pasterski Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeszkiego na Wielki Post 1979 r. o rodzinie jako domowym kościele*, *KKWD* 4 (1979), s. 112–113.

³³ Zob. H. Gulbinowicz, *Wielkopostny List Pasterski Metropolity Wrocławskiego do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji Wrocławskiej*, *WWK* 3 (1990), s. 188.

³⁴ Zob. T. Gocłowski, „*Wielki Post – czasem chrześcijańskiego odrodzenia przez rodzinę*”. *Orędzie Wielkopostne Metropolity Gdańskiego*, *MDG* 4-6 (1994), s. 97–98.

³⁵ Zob. S. Bareła, *List Wielkopostny Biskupa Częstochowskiego w roku 1979 N.T. Przygotowanie naszych rodzin na nawiedzenie*, *CzWD* 6 (1979), s. 130.

³⁶ Zob. L. Kaczmarek, *Wielkopostny List Pasterski*, *MDG* 24 (1980), s. 65.

³⁷ Zob. J. Stroba, *Wielkopostny List Pasterski Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego o wychowaniu w rodzinie...*, s. 31–32.

³⁸ Zob. L. Kaczmarek, *Wielkopostny List Pasterski...* (1980), s. 65–66.

rodzice zgłaszają zastrzeżenia wobec władz szkolnych, gdy te przewidują w planie szkolnym, zgodnie z prawem, czas rekolekcji wielkopostnych³⁹.

Szczególnym zadaniem wpisującym się w wychowanie dzieci jest nauka modlitwy. Staje się ono owocne dzięki osobistemu zaangażowaniu rodziców, ich osobistej modlitwy, która jest najlepszym świadectwem. Szczególna troska o wychowanie do modlitwy spoczywa na matkach, które powinny uczyć dzieci modlitwy, razem z duszpasterzami przygotowywać je do sakramentów, a pośród nich do pierwszej komunii świętej⁴⁰.

Szczegółne umiejętności wychowawcze spoczywają na rodzicach dorastającej młodzieży. Takiemu wychowaniu powinien towarzyszyć nie przymus, ale dialog i rozmowa, postawa wyrozumiałości, a nie wychowanie oparte na karalności czy despotycznych rozkazach⁴¹.

Przeżywająca trudności młodzież dostrzega najlepszy przykład w świadectwie swoich rodziców⁴².

Do obowiązków rodziców należy także formowanie sumienia własnych dzieci, które powinno się dokonywać zgodnie z wartościami moralności chrześcijańskiej⁴³. Innym postulatem na drodze wychowania, oprócz modlitwy i przygotowania do sakramentów, jest roztropne uczenie dzieci korzystania ze środków audiowizualnych. W wychowaniu tym nie tylko chodzi o ostrzeżenie, ale i o rozmowę z dziećmi, która zapełnia im pustkę, często wypełnianą niepotrzebnymi audycjami⁴⁴. Celem całego procesu wychowania powinno być uformowanie dzieci w kierunku przeżywania swojego ostatecznego celu⁴⁵. Powyższe zadania jednak nie są możliwe do spełnienia, gdy w rodzinie nie ma wiary. Rodzina jest więc powołana do jej rozwoju i jednoczesnego wzrostu⁴⁶.

4. Misja rodziny wobec społeczeństwa

Rodzina ma także swój bardzo ważny udział w kształtowaniu społeczeństwa. Zadaniem rodziny w odniesieniu do życia społecznego jest czynny udział

³⁹ Zob. T. Gocłowski, *Moja świadomość przynależności do Chrystusowego Kościoła (Orędzie Biskupa Gdańskiego na Wielki Post R.P. 1992)*, MDG 1-3 (1992), s. 24.

⁴⁰ Zob. D. Zimoń, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 78.

⁴¹ Zob. L. Kaczmarek, *Wielkopostny List Pasterski...*, s. 66.

⁴² Ibidem.

⁴³ Zob. T. Rybak, *Wielkopostny List Pasterski Biskupa Legnickiego...*, s. 35.

⁴⁴ Zob. D. Zimoń, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 78.

⁴⁵ Zob. L. Kaczmarek, *Wielkopostny List Pasterski*, MDG 1-2 (1980), s. 67.

⁴⁶ Zob. J. Stala, *Charyzmat rodziny i realizowana przez nią edukacja religijna*, StPast 5 (2009), s. 120.

w podejmowaniu i kształtowaniu zmian zachodzących w społeczeństwie. To rodzina jest szkołą budującą dobrych i uczciwych obywateli, którzy czerpią swoje nienaganne zachowanie z cnót społecznych, ukształtowanych przez rodziców. Życie według cnót społecznych staje się źródłem miłości wobec ubogich, głodnych, biednych, starszych, narkomanów czy osób pozbawionych rodziny⁴⁷. Tylko dzięki zdrowej rodzinie może dokonać się odrodzenie życia społecznego⁴⁸.

W tym też kontekście jednym z zadań rodziny jest uczenie dzieci poszanowania godności osoby ludzkiej i wartości pokoju. Sposób przekazywania wartości nie ma polegać na „pouczeniu”, ale na „świadczeniu”. Ważnym etapem na drodze świadczenia jest pogłębianie cnót rodzinnych, wyróżniających się w konkretnych sytuacjach przez wyrozumiałość, cierpliwość, moralne wsparcie i wzajemne przebaczenie – pozwalają one rodzinie przeżyć doświadczenie pokoju. Wyżej wymienione wartości przyczyniają się równocześnie do wypracowywania pokoju dla całej ludzkości⁴⁹.

Jednym z ważniejszych zadań rodziny wobec społeczeństwa jest przezwyciężanie laickiego stylu życia, promowanego w życiu społecznym. Staje się to możliwe dzięki promowaniu pięknych i zdrowych tradycji, w których Bóg i Jego prawo nie zakłócają klimatu radości i wolności we wspólnocie rodziny. Dotyczy to szczególnie modlitwy, dzięki której rodzina staje się miejscem wspólnej „pamięci”. Traktowanie rodziny jako „wspólnoty pokoleń” pomaga w pamięci modlitewnej o zmarłych z rodziny, a więc tych, którzy odeszli. Modlitwa wspomaga także poszczególnych członków rodziny w wypełnianiu zadań, które zostały im wyznaczone do spełnienia.

Wypełniając bezcenne zadanie wyjścia naprzeciw trudnościom gospodarczym, rodzina czyni to szczególnie w odniesieniu do bezrobocia. To ona staje się źródłem solidarnego działania⁵⁰. Bezrobotny ojciec powinien w takim przypadku poświęcić więcej wolnego czasu dzieciom i ich wychowaniu, szczególnie wtedy, gdy żona pracuje zawodowo poza domem. Ogromne zadanie spoczywa również na żonie, która w takich sytuacjach powinna okazać swojemu mężowi zrozumienie i cierpliwość. Powinna także przekonać, że najtrwalszym fundamentem ich związku jest miłość. Istotne zadanie mają także dzieci, które

⁴⁷ Zob. D. Zimoń, *List pasterski Biskupa Katowickiego na Wielki Post 1990 roku – Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę...*, s. 77.

⁴⁸ Zob. W. Ziembka, *List Pasterski Biskupa Elckiego na Wielki Post 1994*, KUDE 1/5 (1994), s. 28.

⁴⁹ Zob. A. Nossol, *List Pasterski Biskupa Opolskiego na Wielki Post 1994 „Rodzina szkołą miłości, solidarności i pokoju”*, WUDO 6 (1994), s. 231.

⁵⁰ Zob. T. Gocłowski, *„Wielki Post – czasem chrześcijańskiego odrodzenia przez rodzinę”*. *Ore-dzie Wielkopostne Metropolity Gdańskiego*, MDG 4-6 (1994), s. 100–101.

powinny nauczyć się kontrolować własne potrzeby, podjąć różne wyrzeczenia i ofiary⁵¹.

Istotnym zadaniem rodziny jest wychowanie do trzeźwości⁵². Ponadto, nauka mowy ojczystej swoich rodziców, a także miłości do ojczystego kraju⁵³. Rodzina może się stać apostołem swojego otoczenia, a poprzez dobry przykład powinna stać się probierzem sumienia dla innych rodzin, dając im wzór do naśladowania⁵⁴.

Rodzina powinna angażować się w różnych wspólnotach czy ruchach katolickich w parafii. Przykładem mogą być koła rodzin, w ramach których członkowie rodzin mogą wymieniać się doświadczeniami, ale także służyć pomocą innym rodzinom. Oprócz tego warto uczestniczyć w pielgrzymkach parafialnych, diecezjalnych, by w tym obszarze dążyć do stworzenia grup młodych małżeństw⁵⁵.

Jednym z zadań rodziny w życiu i misji Kościoła jest stawanie się kolebką powołań tak, by dzieci zdolne były odpowiedzieć na głos powołania. Odpowiedzialność rodziców przejawia się także w niewzbranianiu wstępowania swoich dzieci w ślady Jezusa Chrystusa, a także zauważenia iskry powołania do służby Bożej czy jej troskliwy rozwój. Ma to się dokonać w duchu miłości, wolności i odpowiedzialności⁵⁶.

Powyższe analizy ukazują, że biskupi wyznaczają ogromne zadania rodzinie w prorockiej misji Chrystusa. Wynikają one nie tylko z przyjętych już wcześniej sakramentów chrztu i bierzmowania, ale z podjętego w sakramentalnym związku małżeńskim zobowiązania do życia małżonków w miłości i tworzenia wspólnoty osób. Zadania rodziny polegają nie tylko na – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – spektakularnych akcjach przekazywania orędzia zbawczego Jezusa Chrystusa, ale przede wszystkim na codziennym wzrastaniu w obecności Boga dzięki modlitwie, przeżywanym sakramentom. Formacja chrześcijańska w odniesieniu do prorockiej misji Chrystusa nie jest wyidealizowanym zadaniem, ale

⁵¹ Zob. B. Mierzwiński, *Zjawisko bezrobocia i jego skutki w życiu rodzinnym*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, „Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego tysiąclecia”. Program duszpasterski na rok 2000/2001, Katowice 2000, s. 296–297.

⁵² Zob. H. Muszyński, *Wielkopostny list pasterski Arcybiskupa Metropolity Gnieźnieńskiego „Wychowanie do trzeźwości – zadaniem rodziny”*, WAG 2 (1994), s. 96.

⁵³ Zob. H. Gulbinowicz, *Wielkopostny List Pasterski Metropolity Wrocławskiego do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji Wrocławskiej*, WWK 3 (1990), s. 188.

⁵⁴ Zob. I. Jeż, *List Pasterski Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeszkiego na Wielki Post R.P. 1981*, KKWD 3 (1981), s. 74.

⁵⁵ Zob. J. Wieczorek, *Słowo Pasterskie na Wielki Post w Międzynarodowym Roku Rodziny „Rodzina w Bożym Przymierzu”*, WDG 2 (1994), s. 166–167.

⁵⁶ Zob. Z. Kamiński, *List Pasterski na Wielki Post o misji kapłana we współczesnym świecie (do doczytania w III lub IV niedzielę Wielkiego Postu)*, Prezb 3-4 (2004), s. 111.

jest głęboko osadzona w realiach życia małżeńskiego i rodzinnego. Główne więc zadanie prorockie rodziny polega na byciu silną Bogiem. Tylko wtedy rodzina staje się zaczynem przemiany świata i spełnia odpowiednie miejsce w misji Kościoła.

5. Zagrożenia życia małżeńskiego i rodzinnego

Analizując listy wielkopostne biskupów polskich, można zauważyć, że ogromna część listów jest poświęcona apologetyce ze współczesną kulturą, która desakralizuje charakter małżeństwa i rodziny. Biskupi wprost ostrzegają wiernych, pisząc, że nie sposób nie dostrzec czynników, które spływają małżeństwo⁵⁷. Dotyczy to szczególnie lekkomyślności przy jego zawieraniu, często pod wpływem zmysłowo rozbudzonego uczucia, bez oglądania się na konsekwencje aktu, wchodzącego w sferę Boga, dawcy życia⁵⁸.

Pomniejszanie wielkości sakramentu małżeństwa nie tylko dotyczy ludzi niewierzących, ale także tych, którzy zadeklarowali swoją wiarę. Tacy wierzący przeżywają wiarę tylko i wyłącznie w kategoriach „kulturowo-folklorystycznych”⁵⁹, stawiając na pierwszym miejscu oprawę zewnętrzną niż np. rzetelne przeżycie i przygotowanie się do podjęcia zadań małżeńskich i rodzinnych. Dlatego prawda o małżeństwie nie tylko powinna być fundamentem życia osobistego człowieka⁶⁰, ale także życia rodzinnego i małżeńskiego⁶¹. Dotyczy to szczególnie nierozzerwalności związku małżeńskiego, która w dzisiejszych czasach nierzadko jest kwestionowana. Trzeba zatem nieustannie podkreślać, że małżeństwo i rodzina to uczestniczenie w tajemnicy ofiarowania siebie i dar dla drugiej osoby na wzór Jezusa Chrystusa, który sam siebie ofiarował z miłości do każdego człowieka. Ponadto, prawdziwie szczęśliwe życie to życie dla kogoś, kogo się kocha. Zakres tego poświęcania obejmuje małżonka, małżonkę, dzieci; przedmiotem poświęcenia mogą być własne aspiracje, marzenia czy plany życiowe. Pomocą w tak realizowanym myśleniu oddawania czegoś z siebie jest wszystko to, co dokonało się na Krzyżu.

⁵⁷ Zob. J. Mazur, *List Pastorski Biskupa Siedleckiego na Wielki Post. „Weźmij to dziecię i wychowaj mi, ja tobie dam twą zapłatę” (Wj 2,9)*, WDS 63 (1994), s. 119.

⁵⁸ Zob. J. Szłaga, *List pasterski biskupa pelplińskiego na Wielki Post Roku Pańskiego 1994*, MDP 3 (1994), s. 23.

⁵⁹ Zob. J. Mazur, *List Pastorski Biskupa Siedleckiego na Wielki Post. „Weźmij to dziecię i wychowaj mi, ja tobie dam twą zapłatę” (Wj 2,9)*, WDS 63 (1994), s. 119.

⁶⁰ Zob. T. Gocłowski, *List Pastorski Biskupa Gdańskiego na Wielki Post „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15)*, MDG 29 (1985), s. 82.

⁶¹ Zob. Z. Kamiński, *List Pastorski na Wielki Post Roku Jubileuszowego 2000*, Prezb 28 (2000), s. 27.

Biskupi, omawiając zagrożenia życia małżeńskiego i rodzinnego, wskazują m.in. na grzech cudzołóstwa. Cudzołóstwo obecne jest w mediach, w sztuce, staje się niekiedy kulturalnym i niekwestionowanym wzorcem⁶². W ten sposób przenika w życie wielu małżeństw. Małżeństwo i rodzina dotknięte grzechem cudzołóstwa tracą swój pierwotny charakter, rolę i przeznaczenie. Często zrodzenie i wychowanie potomstwa, a także całe dobro współmałżonków zostaje zagrożone. Małżeństwo przestaje odgrywać rolę prawdziwej wspólnoty osób. Nienaruszalne prawa miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej zostają zagłuszone coraz częściej propozycją partnerstwa i kompromisu. Wspólnota życia i miłości, jaką tworzy małżeństwo, zostaje zastępowana przez mieszkanie i bycie obok siebie, do czasu⁶³, np. aż do momentu otrzymania mieszkania. Grzeszna staje się coraz częstsza praktyka życia w konkubinacie dla celów finansowych. Grzech ten nie dotyczy tylko podejmujących życie grzeszne, ale także rodziców, akceptujących i pochwalających takie zachowanie⁶⁴.

O wiele gorszym zjawiskiem, będącym konsekwencją rozpadu wartości w życiu ludzi, jest próba rozumienia małżeństwa i rodziny w kategoriach świeckich⁶⁵. W myśl takiej koncepcji małżeństwo nie ma nic wspólnego z rzeczywistością Bożą, jest tylko zwyczajnym kontraktem pomiędzy ludźmi, niekoniecznie nawet pomiędzy mężczyzną i kobietą. Postawienie tezy, jakoby małżeństwo było tylko świecką umową, pociąga za sobą stwierdzenie, że można się z niej wycofać. Taki sposób patrzenia jest nie tylko zabiegiem podważającym małżeństwo i rodzinę, ale jednocześnie jest zagrożeniem trwałości całych społeczeństw⁶⁶.

Co ważne zatem, obce chrześcijaństwu, co zaznaczają biskupi, są formułowane deklaracje międzynarodowe, legalizujące związki homoseksualistów oraz zezwalające na adopcję dzieci przez nie. Zdaniem bp. Zygmunta Kamińskiego, decyzje te są sprzeczne z prawem Bożym i konstrukcją ludzkiej natury, która ze swej istoty jest dwupłciowa i komplementarna. Bowiem tylko mężczyzna i kobieta są zdolni do zrodzenia i wychowania potomstwa jako bezinteresownego daru z siebie⁶⁷.

⁶² Zob. S. Wyszyński, *Słowo Prymasa Polski do duszpasterzy i wiernych na czas odnowy wielkopostnej (1981)*, WAW 71 (1981), s. 101.

⁶³ Zob. Z. Kamiński, *List Pasterski na Wielki Post Roku Jubileuszowego 2000*, Prezb 28 (2000), s. 27.

⁶⁴ Zob. I. Jeź, *List Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego na Wielki Post R.P. 1986 o utracie poczucia grzechu*, KKWD 14 (1986), s. 80.

⁶⁵ Z. Kamiński, *List Pasterski na Wielki Post Roku Jubileuszowego 2000*, Prezb 28 (2000), s. 27.

⁶⁶ Zob. tenże, *List do kapłanów, sióstr zakonnych, katechetów oraz członków ruchów i stowarzyszeń katolickich na Wielki Post 2002 R.*, Prezb 30 (2002), s. 42.

⁶⁷ Zob. tenże, *List Pasterski na Wielki Post 1994. „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15)*, MPP 79 (1994), s. 135.

PRZEMIANY CYWILIZACYJNE RODZINY W NAUCZANIU
WIELKOPOSTNYM BISKUPÓW POLSKICH (1979–2005)

(STRESZCZENIE)

Małżeństwo i rodzina to ważna kwestia w nauczaniu biskupów w listach wielkopostnych. Kanwa czasowa (1979–2005) osadza je głęboko na nauczaniu Jana Pawła II, szczególnie na bardzo ważnej programowo adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*. Nauczanie podkreśla potrzebę istnienia małżeństwa i rodziny w dzisiejszym świecie. Małżeństwo to przymierze kobiety i mężczyzny uświęcone sakramentem. Za widzialnym znakiem sakramentu kryje się niewidzialna łaska, której udziela sam Bóg. W tej łasce sakramentu małżeństwa uczestniczy także rodzina, która jest obdarowana więzią sakramentalną. A takie praktyki jak modlitwa, wspólne rozmowy, czystość serca, Eucharystia, przyczyniają się do doświadczenia tej łaski bardzo konkretnie w codziennym życiu. Biskupi nie tylko formułują pozytywne przesłanie o małżeństwie i rodzinie, ale i ukazują zagrożenia niesione przez różne trendy kultury współczesnej. To wpływ świata współczesnego zawęża prawdziwe rozumienie małżeństwa i rodziny do związków wyłącznie świeckich, takich jak: konkubiny, mieszkanie przed ślubem mężczyzny i kobiety razem, czy nawet tworzenie nowych kategorii małżeństw, przeciwnych nauczaniu biblijnemu, jak związków jednopłciowych (kobiety z kobietą czy mężczyzny z mężczyzną). Analiza listów wielkopostnych i wyluskanie z nich treści dotyczących małżeństwa i rodziny pokazuje, że przesłanie to jest ciągle aktualne i mimo upływających lat, nic nie straciło na wartości.

CIVILIZATIONAL TRANSFORMATIONS OF A FAMILY
IN LENT TEACHING OF POLISH BISHOPS (1979–2005)

(SUMMARY)

A marriage and a family are a significant aspect of bishops' teaching contained in their Lent letters. Their time character (1979–2005) deeply sets them in the teaching of John Paul II, especially in a very important apostolic exhortation: *Familiaris consortio*. This teaching strongly stresses the need for a marriage and a family to exist in today's world. A marriage is presented as a covenant between a woman and a man sanctified by the sacramental matrimony. Behind the visible sign of the sacrament there is an unseen grace which is provided by God. A family, which is also given the sacramental bond, shares in this grace of the sacrament of marriage. Prayer, conversations, purity of heart and the Eucharist make them experience this grace specifically in their everyday life. Bishops not only express a positive message about a marriage and a family but they also reveal threats brought by different trends of the contemporary culture. This culture tries to narrow the real understanding of a marriage and a family to relationships exclusively secular, such as: a common-law marriage, a man and a woman living together before getting married or even creating new categories of marriages opposing Biblical teaching, e.g. same-sex relationships. Analyzing Lent letters and discerning some statements concerning a marriage and a family indicate that this message is still relevant and despite the years passing it has not lost its value.

ZIVILISATIONSWANDLUNG DER FAMILIE IN DER FASTENLEHRE DER POLNISCHEN BISCHÖFE (1979–2005)

(ZUSAMMENFASSUNG)

Ehe und Familie stellen einen wichtigen Aspekt der Lehre der Bischöfe in ihren Fastenbriefen dar. Zeitlich gesehen (1979–2005) basieren diese Briefe stark auf der Lehre von Johannes Paul II und insbesondere auf dem programmatisch sehr wichtigen Apostolischen Schreiben *Familiaris Consortio*. Diese Lehre unterstreicht sehr das Bedürfnis für das Bestehen von Ehe und Familie in der heutigen Welt. Sie zeigt eine Ehe als ein Bündnis zwischen Frau und Mann, das mit dem Sakrament der Ehe geheiligt wird. Das Sakrament der Ehe ist ein sichtbares Zeichen für die verborgene Gnade, die von Gott selbst gespendet wird. Das Sakrament der Ehe lässt auch die ganze Familie an dieser Gnade teilhaben, die mit einer sakramentalen Verbindung beschenkt wird. Praktiken wie Gebete, gemeinsame Gespräche, Reinheit des Herzens oder die Eucharistie tragen dazu bei, dass diese Gnade im täglichen Leben sehr konkret empfunden wird. Die Bischöfe formulieren nicht nur eine positive Botschaft über Ehe und Familie, sondern zeigen auch verschiedene Trends der modernen Kultur. Diese Kultur versucht, das wahre Verständnis von Ehe und Familie auf ausschließlich nichteheliche Lebensgemeinschaften wie Konkubinate, Zusammenleben von Frau und Mann in der gemeinsamen Wohnung vor der Ehe sowie sogar auf Bildung neuer Kategorien der Ehen zu beschränken, die der biblischen Lehre widersprechen, z.B. gleichgeschlechtliche Lebensgemeinschaften. Die Analyse der Fastenbriefe und das Aufzeigen der Inhalte, die sich auf Ehe und Familie beziehen, zeigen, dass diese Botschaft nach wie vor aktuell ist und dass sie im Laufe der Jahre ihren Wert nicht verloren hat.